

## LITERATURA

- Goebel K., 1928. Organographie der Pflanzen. Berlin.
- Gołubiew W. N., 1960. K morfolożo-geneticzieskoj charakteristieke klubniewych rastienij. Bjul. mosk. obszcz. ispytat. prirody., nr. 5.
- Irmisch Th., 1850. Zur Morfologie der monokotylischen Knollen und Zwiwielgewächse. Berlin.
- Troll W., 1937. Vergleichende Morfologie der höheren Pflanzen. Berlin.

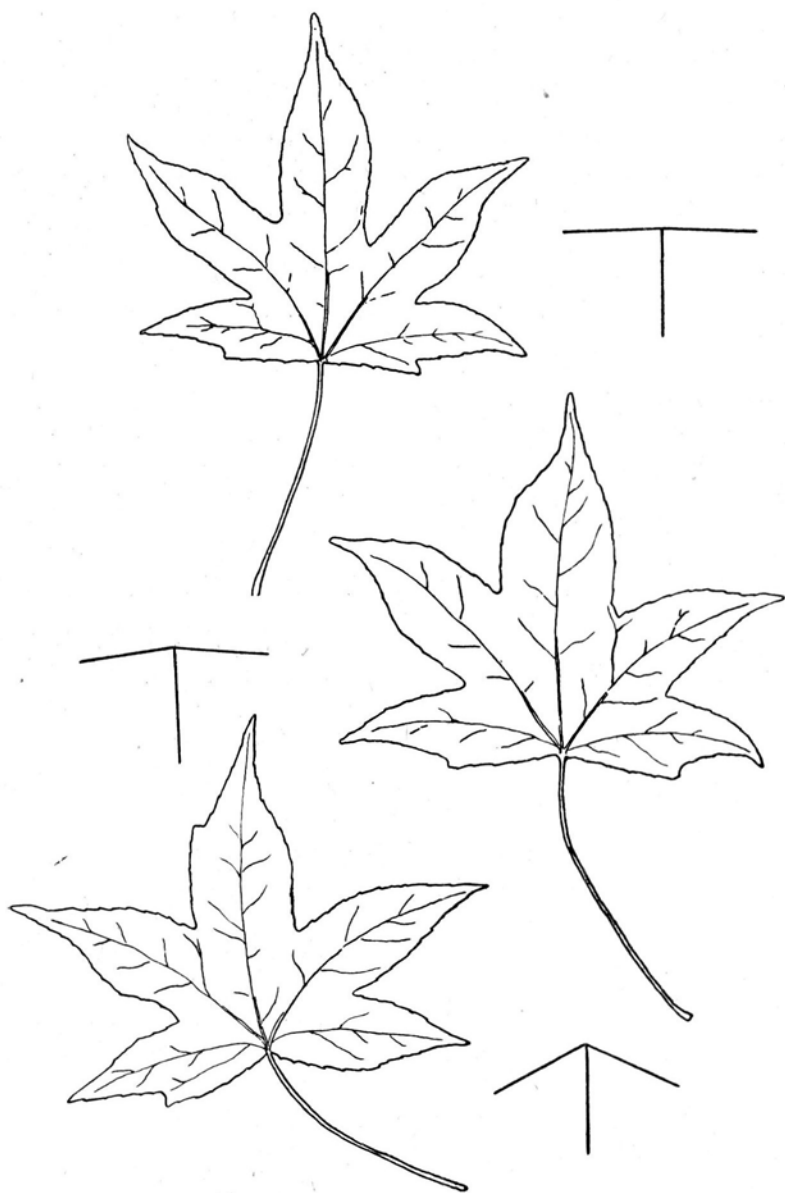
MARIA GÓRSKA

*LIQUIDAMBAR STYRACIFLUA* L. W POZNAŃSKIM OGRODZIE BOTANICZNYM

W nawiązaniu do artykułu W. Senety «Ambrowiec amerykański — *Liquidambar styraciflua* w Warszawie i Skierniewicach» pragnę podać jeszcze kilka szczegółów, dotyczących tego osobliwego gatunku.

Na terenie Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu rośnie jeden egzemplarz ambrowca amerykańskiego. Okaz ten był wysadzony w r. 1937, tak że w chwili obecnej liczy około 25 lat. Jest to dosyć duże drzewo, prawie 7 m wysokości, o obwodzie 35 cm (na wysokości 1,30 m), z dobrze wykształconą, zwartą koroną i monopodialnym prostym pniem. Listwowate narośla korkowe są zupełnie wyraźne zarówno na samym pniu, jak i na gałęziach. Liście 7—13 cm długości (średnia ze 100 sztuk — 9,5 cm), głęboko palczaste, pięcioklapowe. W odróżnieniu od okazu warszawskiego, a zgodnie z opisem Schneidera, kłapy są całe, niepodzielone, drobno, odlegle piłkowane. Dolne kłapy liści są ustawione najczęściej prawie poziomo i tylko niekiedy (17 sztuk na 100) zdarzają się liście o nasadzie nieznacznie sercowatej. Należy ponadto zaznaczyć, że liście omawianego okazu przebarwiają się corocznie jesienią (1955—1960) bardzo wyraźnie, tworząc piękną gamę barw poprzez zielonkawozłotą, złotoczerwoną aż do zupełnie czerwonej z wieloma odcieniami. Podobnie przebarwia się okaz kórnicki, drugi egzemplarz znany mnie z terenu województwa poznańskiego. Ambrowiec nasz dotychczas jeszcze nie kwitł.

Według Schenka *Liquidambar styraciflua* L. jest drzewem charakterystycznym dla terenów nadbrzeżnych, zalewanych corocznie na wiosnę. Seneta w swym artykule podaje »*Liquidambar styraciflua* L. jest drzewem wybitnie światłoządnym», tymczasem w przypadku ambrowca na terenie naszego Ogrodu — rośnie on w dużym zwarcu, na glebach piaszczystych, bardzo suchych, z głębokim poziomem wody gruntowej oraz w miejscu silnie zacięniwym. Pomimo tak niesprzyjających warunków wykształcił on piękną koronę i daje dosyć znaczne przyrosty (1959 — 9,5 cm, 1960 — 7,0 cm). Należy poza tym stwierdzić, że wykazał on bardzo dużą odporność na niską temperaturę i tylko podczas najbardziej ostrej zimy w r. 1955/56 uległ nieznacznym uszkodzeniom gałęzek jednorocznych i dwuletnich, które zresztą



Ryc. 1. Liście typowe *Liquidambar styraciflua* L. okazu poznańskiego

na wiosnę całkowicie zregenerowały. Fakt ten zasługuje na uwagę, gdyż w dotychczasowej literaturze utrzymuje się przekonanie, że *Liquidambar styraciflua* jest drzewem bardzo wrażliwym na obniżenie temperatury i bardzo łatwo przemarza.